48.

TELEGRAF.

2. *Grudnia* 1821.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Osobliwsze a razem zatrważające wielu, mieliśmy tu widowisko d. 30. Listopada. Około godziny 4tej po południu, zachmurzyło się zewsząd, deszcz padał przestankami; później między czwartą i piątą od strony południowo - zachodniej, pokazały się błyskawice, z razu przy łekkich grzmotach, nakoniec z piorunami i hukiem. Kiedy ta chmura bokiem idąca przeszła; zachód słońca już po godzinie 5tej, pokazał się tak jasnym z pomiędzy obłoków, że wierzchołki domow i wieże kościelne zdawały się być w białym ogniu. W ćwierć godziny powstała okropna burza z wichrem i grzmotami do koła. — Osoby, z drogi tej nocy przybyłe do Krakowa, niesą w stanie wysłowić, na jakie niebezpieczeństwa ciągle przez kilka godzin wystawionemi były!.

W karczmach niemożna się było zatrzymać, bo wicher niepodobny do opisania groził co

chwila obaleniem, musiano zatym jechać a powiększej części iść pieszo i tulić się do koni, aby niezostać porwanym od zamieci. Deszcz, grad, nieznośnie utrudzały przeprawę. Do koła pioruny, grzmoty i błyskawice przez kilka godzin trwały. Ogień piorunowy widziano opodal jakby warstwami z nieba spadający i wznoszący się znowu w górę, w rożnych kolorach z jasnością światła bengalskiego. — Widziano także wielkie pożary od strony wschodu zimowego i południa.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEJ.

Waleczny Jordaki żyje! Potrafił on ratować się ucieczką z twierdzy *Sek* pod czas szturmu, i tylko stronnicy jego ogłosili śmierć dawniej opisaną, dla zabezpieczenia go od zemsty barbarzyńców. — Dostał się manowcami do Skuleni i od Rossyan z zapałem jest przyjęty. W Epirze zaszły znowu krwawe potyczki. *Chorszid* basza ciężko raniony, Grecy zwycięzcami. — Mieszkańcy wyspy Kandyą, wybili się na wolność. — *Lima* stolicą Peru zdobyta przez Jenerała *Ss.* Martin, kończy wojnę amerykańską. — W Madrycie i w Kadyxie miało przyjść do rewolucyi, lecz to może będzie zmyśloną pogłoską gazet francuzkich. — W Neapolu nędza panuje coraz większa.

TEATR NARODOWY.

14. We czwartek grano operę: *Rochus Pumpernikiel.*
15. Dziś, komedya *Spazmy modne*, i balet *P.* Couder, pod napisem: *Drwal.*
16. W przyszły czwartek, na benefis Pani Skibieńskej dana będzie opera nowa: *Kalif Bagdadu* z muzyką sławnego Boyel Dieu, i krotofila nowa, bardzo zabawna, wierszem w dwóch aktach, pod napisem: *Burmistrz Oberżysta, czyli Oberżysta Burmistrz.* — Gorliwość i talenta tej ulubionej artystki, są najpewniejszą rękojmią zaufania, że licznych widzów pozyska.

Wiele loż już jest wziętych, po wyszłem przedwczoraj doniesieniu.